



Adam Kucharski*

Toruń

Kolekcje gazet pisanych w dworach szlacheckich z drugiej połowy XVIII w. na przykładzie zbioru Ewarysta Andrzeja Kuropatnickiego

Abstract

In the second half of the eighteenth century, despite the dynamic development of the printed press, handwritten newspapers continued to be an important component of Polish social communication as well as a news medium. Among the recipients of manuscript newspapers were also representatives of the nobility and magnates, who not only ordered and read such newspapers, but also began to collect them. Among the most important Polish collectors of handwritten newspapers was Ewaryst Andrzej Kuropatnicki (1734–1788), who created a rich library in his manor house (Tarnowiec) and kept handwritten newspapers there. The main purpose of this article is to describe this newspaper collection and to show Kuropatnicki's role as compared to other Polish collectors of manuscript newspapers in the eighteenth century. Indeed, Ewaryst Kuropatnicki's collection of handwritten newspapers is very impressive. Only at the Ossoliński Library in Wrocław are some 700 copies preserved. The original stock, however, must have been larger. This puts Kuropatnicki among the most prominent handwritten newspaper collectors of the Polish-Lithuanian Commonwealth. Today, his collection surpasses others collected by Polish noblemen and magnates in the second half of the eighteenth century, belonging to Adam Józef Mniszek and Tomasz Ignacy Łopaciński.

Keywords: handwritten newspapers, press collections, Ewaryst Kuropatnicki, manors of nobles

Słowa kluczowe: gazety pisane, kolekcje prasowe, Ewaryst Kuropatnicki, dwory szlacheckie

Duża liczba zachowanych roczników prasy rękopiśmiennej świadczy o tym, że w dworach polskiej szlachty i magnaterii w XVII i XVIII w. pieczołowicie gromadzono i przechowywano kolejne cyklicznie ukazujące się egzemplarze gazet pisanych. Należy je uznać za seryjne źródło prasowe. Gazety pisane

* Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; e-mail: akr88@umk.pl; ORCID: 0000-0003-4444-7704.

zajmowały ważne miejsce w staropolskim systemie komunikacji społecznej i obiegu informacji¹. Ich treść nie tylko dostarczała nowych wiadomości, lecz także przyczyniała się do powstania wyobrażeń o świecie oraz stereotypów². Pozostały ważnym medium informacyjnym także w drugiej połowie XVIII w. mimo coraz bardziej dynamicznego rozwoju staropolskiej prasy i periodyków drukowanych. Z oczywistych względów, chociażby jako przeciwwaga dla przekazu oficjalnej prasy drukowanej w postaci jedynej ogólnopolskiej gazety informacyjnej wychodzącej w Warszawie, szlachta i magnateria w dalszym ciągu zamawiały i czytały rękopiśmienne nowiny, zyskując dzięki temu pełniejszy obraz wydarzeń, przede wszystkim krajowych, gdyż nie wszystkie były relacjonowane w informacyjnej „Gazecie Warszawskiej”, wcześniej funkcjonującej jako „Wiadomości Warszawskie”³.

Czytelnicy gazetowych nowin otrzymywali stosunkowo świeży serwis informacyjny oraz pewną dawkę rozrywki dzięki lekturze ciekawostek i plotek sycających ciekawość i przełamujących monotonną codzienność dworskiego życia⁴. Wykazywali także tendencję do gromadzenia w swoich dworskich i pałacowych bibliotekach oraz archiwach licznych egzemplarzy gazet rękopiśmiennych, dbając o stały dopływ najświeższych informacji o bieżących wypadkach w kraju i poza granicami Rzeczypospolitej. Jednocześnie można też zauważyć, że gazety pisane przestawały być traktowane jedynie użytkowo, wyłącznie jako rezerwuar informacji, ale wykazywano również tendencję do ich kolekcjonowania i tworzenia swego rodzaju archiwum pamięci historycznej, które funkcjonowało obok zbiorów literatury sylwicznej, uzupełniając zasób pamięci rodowej⁵ o wiadomości lokalne, ogólnokrajowe, jak również bogaty serwis zagraniczny. Oczywiście naturalne narastanie takich kolekcji nie zawsze przebiegało samoczynnie, ponieważ często zdarzało się, że wielokrotnie takie awizy krążyły w obiegu rodzinnym i sąsiedzkim, nie zawsze wracając do właściciela, co utrudniało czy też nawet wykluczało ich systematyczne zbieranie i przechowywanie jako kolekcji. Jednak w szlacheckich dworach i magnackich pałacach siłą rzeczy poprzez stały dopływ nowych numerów gazet rękopiśmiennych,

¹ K. Maliszewski, *Komunikacja społeczna w kulturze staropolskiej. Studia z dziejów kształtowania się form i treści społecznego przekazu w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2001, s. 48–49.

² Idem, *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku. Studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „theatrum mundi”*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1990.

³ Milczeniem pomijano np. często wydarzenia z okresu konfederacji barskiej (1768–1772), ograniczając się do pojedynczych wzmianek. Zob. A. Kucharski, *Kwestia obrony kraju w gazetach rękopiśmiennych epoki konfederacji barskiej (1768–1772)*, [w:] *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, red. A. Kalinowska, A. Perłakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Księgarnia Akademicka, Warszawa 2018, s. 447–462.

⁴ B. Popiołek, *Rytuały codzienności. Świat szlacheckiego dworu w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa 2022, s. 420–421.

⁵ O memoratywnym znaczeniu ksiąg *silva rerum* zob. S. Roszak, *Archiwa sarmackiej pamięci. Funkcje i znaczenie rękopiśmiennych ksiąg typu silva rerum w kulturze Rzeczypospolitej XVIII wieku*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2004.

pozostających na miejscu, powstawały prasowe archiwa. Miały one swoje istotne miejsce w bibliotecznych zbiorach dworów i pałaców, chociaż największą popularnością cieszyło się bibliofilstwo i kolekcjonowanie książek.

Modelowym przykładem takiej aktywności kolekcjonerskiej był kasztelan buski, a później bełski, także ostatni kasztelan biecki Ewaryst Andrzej Kuropatnicki (1734–1788), urodzony pod Hrubieszowem, który swoją karierę polityczną rozpoczynał od piastowania lokalnych urzędów ziemskich: komisarza, deputata trybunalskiego, marszałka sejmiku bełskiego, by w 1764 r. zostać wybranym jako poseł na sejm. Tam też otrzymał swój pierwszy znaczący urząd, mianowicie świeżo tworzoną kasztelaninę buską. Jako pierwszy kasztelan buski urzędował dwa lata, awansując na kasztelaninę bełską. Na trwałe zapisał się w historii nauki polskiej jako pasjonat heraldyki i geografii, miłośnik książek, zbieracz pamiątek historycznych, wypisów, notat i druków ulotnych⁶. W swoim szlacheckim dworze w Tarnowcu, leżącym nieopodal Jasła, Kuropatnicki stworzył bogatą kolekcję bibliofilską⁷ oraz prężny galicyjski ośrodek życia kulturalnego, w którego prowadzeniu i rozwijaniu sekundowała mu jego żona Katarzyna z Łętowskich herbu Ogończyk, córka Stanisława, wielkorządcy i podkomorzego krakowskiego, dzięki której skolidził się z możnymi rodzinami, m.in. Załuskich, Stadnickich, Morsztynów i Lubomirskich. Dwór w Tarnowcu i jego kulturalno-naukową atmosferę Kuropatnicki starali się kształtować na wzór ośrodka Adama Kazimierza Czartoryskiego w Puławach. Fakt oddziaływania tego magnackiego centrum kulturalnego potwierdzała opinia gości Kuropatnickiego, którzy jego dwór w Tarnowcu określali znamienym mianem „podgórszych Puław”⁸. Tytułowy bohater tego opracowania ani w swoich czasach, ani współcześnie nie jest postacią nieznaną. Dotychczas cieszył się zainteresowaniem badaczy jako twórcy okazałej kolekcji bibliotecznej, staropolski erudyta, heraldyk, geograf oraz animator lokalnego życia kulturalnego w swoim dworze szlacheckim i wybitna postać swego regionu. Wprawdzie stan badań w tym zakresie nie jest zbyt obszerny, a ponadto często są to już dość dawne opracowania, jednak w ostatnich latach stopniowo rośnie liczba nowych studiów⁹. Celem tego artykułu będzie natomiast ukazanie tylko wybranej

⁶ Kuropatnicki Andrzej Ewaryst, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t. 6, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, s. 342–343.

⁷ F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych [...] w Królestwie Polskiem, Galieyi, W. Ks. Poznańskiem i Zachodnich guberniach Państwa Rossyjskiego*, nakł. autora, Kraków 1875, s. 83.

⁸ K. Chłędowski, *JW Państwo Kuropatniczy*, [w:] idem, *Z przeszłości naszej i obcej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1935, s. 246.

⁹ S.J. Gruczyński, *Księgozbiór i zainteresowania czytelnicze Ewarysta Andrzeja Kuropatnickiego (1734–1788)*. Komunikat, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, seria A, t. 28, Wrocław 1975, s. 40–41; S. Wnęk, *Andrzej Ewaryst Kuropatnicki (1734–1788). Erudyta doby stanisławowskiej*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2014, nr 2(77), s. 78–87; S. Cynarski, *Na dworze Kuropatnickich w Tarnowcu*, „Kwartalnik Rzeszowski” 1967, nr 2(5), s. 83–88; J. Garbaciak, *Ostatni kasztelan biecki i jego siedziba w Tarnowcu*, [w:] *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, cz. 1, red. idem, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1964, s. 329–333; S. Wnęk, *Galicia u schyłku XVIII w. w przewodniku geograficzno-historycznym Andrzeja Ewarysta Kuropatnickiego*, [w:] *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, cz. 1, red. idem, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1964, s. 329–333.

części jego działalności – jako zbieracza gazet rękopiśmiennych, a w szczególności zagadnienie z zakresu historii rzeczy, prezentacja dworskiego zasobu manuskryptów prasowych Kuropatnickiego, a także próba odpowiedzi na pytanie o miejsce i znaczenie tych zbiorów w skali kraju i najbliższego otoczenia, na tle innych dużych staropolskich kolekcji gazet pisanych.

Nic nie wiadomo na temat wykształcenia Kuropatnickiego. Jednak musiało mieć ono gruntowny charakter, wzięwszy pod uwagę jego naukową działalność. Nie sposób wykluczyć, że uczył się w domu, a być może również w kolegium jezuickim w Krośnie, co jest bardzo prawdopodobne ze względu na jego bliskie związki z krośnieńskimi jezuitami. Nie wyjechał też zapewne w tradycyjną wśród bogatej szlachty zagraniczną podróż edukacyjną¹⁰. Inna hipoteza mówi, że bohater tego tekstu był uczniem pijarskiego kolegium w Rzeszowie, gdyż wiadomo, że kolejne pokolenia Kuropatnickich posyłały tam swoich synów w celu pobierania nauk¹¹. Przypisywano mu wykształcenie zdobyte podczas nauki na akademiach w Krakowie i Zamościu, jednak nie odnaleziono jego nazwiska wśród studentów wszechnicy jagiellońskiej¹². Kuropatnickiemu bardzo leżała na sercu także odpowiednia edukacja swego syna Józefa, czego wyrazem była instrukcja wychowawcza związana z posłaniem go do kolegium pijarów w Rzeszowie¹³. Warto dodać, że w ożywieniu atmosfery kulturalnej dworu w Tarnowcu dużą rolę odegrała żona Ewarysta Katarzyna z Łętowskich, która również była osobą wykształconą. Wydała drukiem kilka broszur o charakterze religijnym i pedagogicznym. Znajomość języka francuskiego pozwalała jej na dokonywanie tłumaczeń¹⁴. Co więcej, wyniosła z domu tradycje dworskiego kolekcjonerstwa, gdyż jej ojciec Stanisław zgromadził duży zbiór biblioteczny. Ocenia się, że ta spuścizna, przejęta przez bratanka Katarzyny – biskupa krakowskiego Ludwika Łętowskiego, liczyła sobie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XVIII w. ok. 1000 ksiąg i 500 manuskryptów¹⁵. Nie bez znaczenia był również fakt, że Kuropatnicki mieszkał w bliskim sąsiedztwie

patnickiego z 1786 roku, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2013, t. 25, s. 65–87; W. Hap, *Ewaryst A. Kuropatnicki. Senator, kasztelan i mecenas kultury*, [w:] idem, *Poczet wybitnych Jaślan i ludzi związanych z regionem*, Stowarzyszenie Miłośników Jasła i Regionu Jasielskiego, Jasło 2005, s. 31–35.

¹⁰ D. Żołędź-Strzelczyk, *Dzieciństwo i edukacja Józefa, syna Ewarysta Andrzeja Kuropatnickiego w świetle zachowanych źródeł*, [w:] *Totius mundi philohistor. Studia Georgio Strzelczyk octuagenario oblata*, red. M. Delimata-Proch, A. Krawiec, J. Kujawiński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2021, s. 814–815.

¹¹ J. Świeboda, *Collegium Ressoviense w życiu Polaków 1658–1983*, I Liceum Ogólnokształcące im. S. Konarskiego, Rzeszów 1983, s. 26.

¹² Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: BOss), rkps 559, s. 1; rkps 555, k. 66. S. Cynarski, *Na dworze Kuropatnickich w Tarnowcu...*, s. 84.

¹³ E.A. Kuropatnicki, *Krótkie napomnienie od ojca dane synowi przy odjeździe na nauki (1776)*, [w:] *Prestrogi i nauki dla dzieci. Instrukcje rodzicielskie (XVIII w.)*, wstęp i objaśnienia M.E. Kowalczyk, D. Żołędź-Strzelczyk, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław 2017, s. 297–306.

¹⁴ J. Garbacik, *Ostatni kasztelan biecki i jego siedziba w Tarnowcu...*, s. 332.

¹⁵ H. Barycz, *Ludwik Łętowski jako człowiek i pisarz*, „Nasza Przyszłość” 1947, t. 2, s. 125; M. Michalski, *Bibliofilskie pasje biskupa Ludwika Łętowskiego (1786–1868)*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczne” 2023, t. 30, nr 1, s. 187.

Kazimierza Poniatowskiego, starszego brata królewskiego, znanego bibliofila i kolekcjonera. Jednak czołową rolę w kontaktach kulturalnych, bibliofilskich oraz wymianie prasowej odgrywały dwie inne pobliskie rezydencje szlachecko-magnackie: Żmigród Stadnickich oraz Trzcinica Jabłonowskich. Istniały silne związki między tymi dworami, skutkujące bieżącym transferem między nimi książek, gazet pisanych oraz listów z nowinami z Warszawy, Lwowa i Krakowa¹⁶. Należy również wspomnieć zasługi Kuropatnickiego na niwie krajoznawczej, gdyż dzieło *Geographia albo dokładne opisanie Królestwa Galicji i Lodomeryi*, opublikowane przez niego anonimowo w 1786 r., uznawane jest za najstarszy *quasi-przewodnik* po Galicji¹⁷.

Kuropatnicki zgromadził w Tarnowcu imponującą bibliotekę, w której znalazło się 148 rękopiśmiennych kodeksów oraz ponad 3 tys. dzieł drukowanych w 3750 woluminach. Biblioteka stanowiła dla niego warsztat pracy twórczej. Profil zgromadzonych zbiorów – w 94% poloników, w ok. 3/4 wydanych w języku polskim – świadczył o jego zainteresowaniach czytelniczych i naukowych, które miały wyraźny rys narodowy i zarazem oświeceniowy¹⁸. Dla tego opracowania kluczowy jest fakt, że Kuropatnicki był jednym z czołowych kolekcjonerów gazet pisanych, czym wyróżniał się niewątpliwie w gronie bibliofilów. Albowiem obok wielu cennych drukowanych woluminów pomieścił również w swoim księgozbiorze zbierane, co najmniej przez około ćwierć wieku, gazety pisane (1759–1782). Bez wątpienia był to wyjątkowy zbiór gazet stanowiący wyraz erudycji, oświeceniowej mentalności swego właściciela i prowadzenia przez niego konsekwentnej strategii pozyskiwania informacji i kolekcjonowania ich, zresztą nie tylko w postaci prasowych źródeł.

Kuropatnicki rozpoczął swoją przygodę bibliofilską od poszerzenia już istniejących prywatnych zbiorów i zakupu znacznej części księgozbioru klasztornej jezuitów z Krosna. Stało się to ok. 1770 r., a zatem w trudnych czasach konfederacji barskiej. Prawdopodobnie jego działania doprowadziły do ocalenia tych zbiorów, które w przeciwnym razie uległyby zagładzie. Systematycznie powiększał swój zasób książek, druków i rękopisów, w tym gazet, poprzez stałe zakupy i wymianę z innymi bibliofilami¹⁹. Śledził rynek książek, a nowe publikacje kupował przy okazji bytności w centrach wydawniczych. Był znany jako stały bywalec punktów księgarskich we Lwowie²⁰, z którym zacieśnił więzi po pierwszym rozbiórze. Tam zaprzyjaźnił się również ze znanym polskim bibliofilem Józefem Ossolińskim, z którym niejednokrotnie dokonywał wy-

¹⁶ S. Cynarski, *Na dworze Kuropatnickich w Tarnowcu...*, s. 83.

¹⁷ S. Wnęk, *Odkrywanie codzienności Galicji z wybranych quasi przewodników i przewodników turystycznych. Od Andrzeja Ewarysta Kuropatnickiego (1786) do Mieczysława Orłowicza (1914)*, [w:] *Małe miasta. Codzienność*, red. M. Zemło, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2019, s. 418.

¹⁸ S.J. Gruczyński, *Księgozbiór i zainteresowania czytelnicze...*, s. 40–41.

¹⁹ Idem, *Kuropatnicki Ewaryst Andrzej*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 16, red. E. Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1971, s. 250–251.

²⁰ H. Rusińska-Giertych, *Kultura książki polskiej we Lwowie w okresie oświecenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2018, s. 334.

miany książek²¹. Kuropatnicki osiągnął wśród badaczy rękopiśmiennych materiałów do dziejów życia publicznego sławę jednego z najbardziej zasłużonych kolekcjonerów. Swoją działalność w tym względzie, potwierdzoną pierwszym z zachowanych tomów miscellaneów, rozpoczął jeszcze w końcu panowania Augusta III Sasa. Pierwszy tom obejmował lata 1755–1758 i zawierał materiały z życia publicznego i literackie²².

Na prawdziwie szeroką skalę Kuropatnicki rozwinął swoją działalność kolekcjonerską po pierwszym rozbiórze Polski. Jego dobra trafiły wówczas do zaboru austriackiego. Wykazywał jednak głęboką troskę o los zagrożonej suwerenności Rzeczypospolitej. Chociaż należy odnotować, że podczas konfederacji barskiej zajął nie do końca jednoznaczną postawę, zarówno okazując gesty sympatii partyzantom barskim, jak i regularnie korespondując z królem. Został zresztą nagrodzony przez Stanisława Augusta Poniatowskiego przyznaniem najpierw Orderu św. Stanisława, a później także Orła Białego. Kuropatnicki zabiegał również o nowe zaszczyty u władz austriackich. Wystąpił z wnioskiem o nadanie tytułu hrabiowskiego, który faktycznie otrzymał w 1779 r., i wkrótce zrezygnował z kasztelaństwa bełskiego (ok. 13 czerwca 1781), które objął po nim miecznik owrucki Jakub Anastazy Woronicz²³. W starszej literaturze stawiano mu nawet zarzut pogodzenia się z upadkiem Rzeczypospolitej i przejścia na stronę dworu austriackiego, podkreślając jednocześnie wielkie zalety intelektu: stworzenie centrum kultury dworskiej w Tarnowcu i uleganie nurtom ideologii oświecenia²⁴. Jego przypadek potwierdza dość stonowaną reakcję polskiej szlachty na pierwszy rozbiór kraju, a przynajmniej szybkie przystosowanie się do nowych realiów politycznych²⁵. Należy jednak zauważyć, że Kuropatnicki żywotnie interesował się sprawami kraju, tworząc w swoich dobrach prawdziwą bazę logistyczną i zaopatrzeniową dla konfederatów barskich. Po pierwszym rozbiórze wysłał do króla ułożony przez siebie manifest z postulatami reform w celu ratowania ojczyzny. Co więcej, deklarował także postawę patriotyczną, obiecując gotowość do inspirowania i wywołania powstania zbrojnego przeciw Austrii, co ostatecznie nie doszło jednak do skutku.

Zbiór gazet pisanych, obejmujący lata 1759–1782, był najbogatszą częścią jego bibliotecznych collectaneów. Składał się aż z 60 tomów różnych materiałów, w tym gazet pisanych. Obszerny zbiór księgarski zawierał kolekcję pro-

²¹ J. Szocki, *Księgozbiory domowe w Galicji Wschodniej 1772–1918*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 241.

²² M. Matwijów, *Zbiory materiałów życia publicznego jako typ książki rękopiśmiennej w czasach staropolskich (1660–1760)*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2020, s. 239.

²³ *Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Biblioteka Kórnicka, Kórnik 1992, s. 36.

²⁴ J. Garbacik, *Tarnowiec w rękach Kuropatnickich i Pilińskich*, [w:] idem, *Tarnowiec. Gmina zbiorowa powiatu jasielskiego. Szkic historyczny*, Wydane z zasiłku Rady Pow. w Jasle i Zarządu Gminy Zbiorowej Tarnowiec, Kraków 1938, s. 64.

²⁵ D. Dukwicz, *O problemie reakcji społeczeństwa szlacheckiego na pierwszy rozbiór raz jeszcze. Uwagi na kanwie edycji korespondencji i gazetek rękopiśmiennych Jędrzeja Kitowicza*, „Kwartalnik Historyczny” 2020, t. 127, nr 3, s. 647–666.

hibitów, na których gromadzenie i czytanie kasztelan uzyskał nawet papieskie zezwolenie z dykasterii indeksu ksiąg zakazanych. Burzliwe wydarzenia drugiej połowy lat sześćdziesiątych XVIII w., najpierw w czasach konfederacji radomskiej, a później barskiej, sprawiły, że Kuropatnicki wycofał się z czynnego życia politycznego. Stał się raczej komentatorem bieżących wydarzeń, szlacheckim statystą, któremu leżało na sercu dobro ojczyzny, ale osobiście nie angażował się w działalność polityczną. Ponoć od momentu zarzucenia aktywnego udziału w życiu publicznym poświęcił się pracy intelektualnej w zaciszu swojej biblioteki. Dwór w Tarnowcu pozostał prowincjonalnym centrum życia towarzyskiego i umysłowego, prężnym ośrodkiem kultury oświeceniowej w Galicji. W jego murach odbywały się liczne imprezy kulturalne, koncerty kapeli dworskiej, wystawiano spektakle teatralne oraz zapraszano artystów różnych dziedzin sztuki i kultury. Częstoimi dworskimi wydarzeniami były odwiedziny sąsiadów i spotkania towarzyskie, w trakcie których toczyły się ożywione rozmowy i dyskusje o aktualnym stanie państwa.

Wspaniały zbiór prasy rękopiśmiennej, który liczył pierwotnie prawdopodobnie sporo ponad 1000 numerów gazet pisanych (co wynika z hipotetycznego przeliczenia liczby egzemplarzy z lat 1759–1782) i dodatkowo gazetolistów, świadczy o niezwyklej skrupulatności jego właściciela, z jaką sukcesywnie zbierał i przechowywał kolejne numery gazet pisanych, stale wydłużając katalog posiadanych egzemplarzy. Jest niemal pewne, że lektura gazet stanowiła dla tego prowincjonalnego szlachcica o wielkich ambicjach intelektualnych swoiste okno na świat. I to w dwojakim rozumieniu. Oddalenie od centrum życia politycznego w Warszawie dyskontował sobie, czytając otrzymywane stamtąd gazety. Tym samym omijał też konsekwentne embargo informacyjne jedynej ogólnopolskiej gazety tego typu. Stołeczne „Wiadomości Warszawskie”, które potem – jak już wzmiankowano – zmieniły nazwę na „Gazetę Warszawską”, albo w ogóle pomijały krajowy serwis informacyjny, albo minimalizowały go do krótkich, nic nieznaczących doniesień, banalnych w swojej treści, lub do samych ogłoszeń. Niewątpliwie właściciel Tarnowca zyskiwał przeciwwagę dla oficjalnego transferu informacji prasowych.

Kuropatnicki wykazywał wielostronne zainteresowania humanistyczne, które przede wszystkim koncentrowały się na geografii i heraldyce. Przygotował do druku herbarz i oddawał się pracy translatorskiej, przekładając z języka niemieckiego dzieło o geografii polsko-litewskiej. W swoich zbiorach oprócz gazet posiadał prawdziwe cymelia, m.in. średniowieczną *Kronikę Dzierzwy* z XIV w. Lektura ksiąg i gazet oraz systematyczna praca tłumacza rozwinęły w nim chęć rozpoczęcia kariery naukowej. Bez powodzenia, chociaż z dużym zaangażowaniem, starał się o uzyskanie tytułów naukowych doktora i to kilku specjalności: filozofii, teologii i prawa na Akademii Krakowskiej, której został honorowym członkiem²⁶. Mimo odmowy nie porzucił idei przekształcenia swojej kolekcji w fundację zbiorów narodowych. Takowa publiczna ksiąznica istniała już w Warszawie, funkcjonowała jako Biblioteka Załuskich. Za życia

²⁶ S.J. Gruczyński, *Kuropatnicki Ewaryst Andrzej...*, s. 250–251.

Kuropatnickiego projekt powołania do życia takiej fundacji narodowej nie doszedł do skutku. Zyskał on realny kształt dopiero po śmierci jego jedyne go syna Józefa Ksawerego Kuropatnickiego, dla którego ojciec napisał instrukcję wychowawczą i który odziedziczył po nim zbiory biblioteczne. O gromna większość obecnie jest przechowywana w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, gdzie jest ok. 700 egzemplarzy²⁷, mniejsza część w Bibliotece Uniwersyteckiej im. Iwana Franki we Lwowie oraz Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. W. Stefanyka.

Inne duże kolekcje gazet rękopiśmiennych, pierwotnie składowane w bibliotekach dworskich szlachty i pałacowych magnaterii, musiały być dość częstym zjawiskiem w siedzibach rodowych szlachty koronnej i litewskiej. Niestety, w wyniku wojen i zawieruch dziejowych wiele z tych zbiorów, w części lub całości, bezpowrotnie przepadło. W mniejszym lub większym zakresie dotrwały do naszych czasów nieliczne. Nieco podobny przypadek do opisywanego stanowią zbiory starosty mostowskiego i chorążego nadwornego koronnego Adama Józefa Mniszka (1721–1784). Ten bogaty szlachcic, jedyny syn i spadkobierca podczaszego przemyskiego Jana, posiadał klucze dóbr w Przemyskiem, na Wołyniu oraz w województwie ruskim. Wraz z pierwszym rozbiorem jego dobra majątkowe trafiły do dwóch zaborów: rosyjskiego i austriackiego. Przerwanie bezpośredniej łączności z krajem na pewno dodatkowo rozbudziło za interesowanie sprawami polskimi, widzianymi z perspektywy stolicy. Co najmniej przez dekadę (1771–1781) Mniszek regularnie otrzymywał gazety pisane z Warszawy z najświeższymi informacjami, które dostarczała mu czwartkowa poczta²⁸. Serwis informacyjny nadawano także do niego z Lublina i Lwowa²⁹.

To ciekawy przykład analogii, gdyż Mniszek³⁰, podobnie jak Kuropatnicki, należał do grona nowej magnaterii, wykreowanej krótko po pierwszym rozbiorze na terenach Galicji³¹. Poza tym o podobieństwie stanowi bliskość terytorialna. Mniszek rezydował w stosunkowo nieodległym dworze, a właściwie pałacu w Krysowicach, gdzie wznosił wspaniałe gmach w otoczeniu ogrodu angielskiego. Pod wrażeniem tego rozmachu był sam Kuropatnicki, który nie omieszkał zawrzeć w swoim geograficznym kompendium Galicji opisu tego założenia „ze wszystkimi oficynami, kościołem pałacowym, ogrodem z kanałami i fontannami, domami do przejażdżki, zwierzyńcami i co tylko gust i znajomość świata okazać może, tak wspaniale, bogato, kunsztownie i wymyślnie, izby to dzieło żadnego nie szpeciło monarchy”³². W dworskiej biblio-

²⁷ A. Bułówna, J. Szczepaniec, *Wstęp*, [w:] A. Bułówna, *Katalog gazet pisanych z XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1969, s. 44.

²⁸ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Mniszek Adam Józef*, [w:] PSB, t. 21, red. W. Albrecht, E. Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1976, s. 487.

²⁹ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 6799, k. 41–42v., 50–51v.

³⁰ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Mniszek Adam Józef*...

³¹ R. Kaleta, *Wstęp*, [w:] T. Ostrowski, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, oprac. R. Kaleta, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1972, s. 22–24.

³² Ibidem, s. 23–24.

tece Mniszka znajdowały się gazety pisane, wysyłane do niego przez pijara Teodora Ostrowskiego, za które magnat płacił znaczną kwotę 24 czerwonych złotych rocznie³³. Entuzjastyczny ton deskrypcji może świadczyć o osobistej znajomości obydwu kolekcjonerów gazet. Trudno wyrobić sobie wyobrażenie o faktycznej wielkości tej kolekcji gazetowej jeszcze w XVIII w., za życia jej właściciela. Stan zachowania jest bowiem fragmentaryczny i zawiera mnóstwo luk w materiale prasowym. Może to oznaczać zarówno brakowanie gazet lub ich zagubienie, ewentualnie użyczenie innym czytelnikom już wówczas, gdy napływały sukcesywnie do Krysowic, jak również powstanie znacznych ubytków dopiero później, w trakcie przenoszenia zbiorów.

Mówiąc o Galicji, nie sposób nie wspomnieć o innym bibliofilu Antonim Stadnickim, sąsiedzie Kuropatnickiego, który w swoich dworach i pałacu – w Żmigrodzie, a później Dukli – stworzył bogaty księgozbiór i kolekcję prasową. Stadnickiego łączyły bliskie kontakty ze szlachcicem z Tarnowca. Często się spotykali i snuli wspólne plany kolekcjonerskie. Po śmierci Kuropatnickiego Stadnicki miał nabyć przynajmniej część jego biblioteki. Wcześniej wymieniali się też książkami oraz egzemplarzami gazet, funkcjonującymi jako listy z Warszawy i Krakowa, przynoszącymi najświeższe wieści, które „wiewiórczy umysł” Kuropatnickiego nakazywał mu gromadzić od czasów młodości³⁴. Kuropatnicki niebawem przyczynił się do progresu intelektualnego swoich rodzinnych stron, gdyż dwa regiony Galicji wysunęły się w drugiej połowie XVIII w. na czoło oświeceniowego postępu kulturalnego: ziemia przemyska i Dubiecko Antoniego Krasickiego oraz ziemia jasielska wraz z Trzcenicą Stanisława Jabłonowskiego, Duklę i Żmigrodem Stadnickiego i właśnie sąsiednim Tarnowcem Kuropatnickiego³⁵.

Zbiór gazet pisanych, i to stworzonych przez jednego autora, zachował się także w spuściźnie po pisarzu wielkim koronnym Michale Lipskim. Ich autorem był jego sekretarz Jędrzej Kitowicz. Lipski wywodził się z bogatej rodziny szlacheckiej, którą uznaje się nawet za przykład rodziny magnackiej. Podążył ścieżką kariery duchownej, zostając proboszczem w Choczcu, a następnie dzięki protekcji swego krewnego kardynała Jana Aleksandra Lipskiego awansował na kanonika gnieźnieńskiego. W 1752 r. Lipski został opatem benedyktynów w Lubiniu. Po przejściowej przerwie Kitowicz przywrócił Lipskiego na służbę w 1771 r., po czym rozpoczął naukę w warszawskim seminarium duchownym. Rękopisy gazetek, ale tylko z lat 1771–1776, znajdują się w zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu, wcześniej zaś były w posiadaniu Karola Sienkiewicza³⁶. Niewątpliwie Kitowicz stał się cennym informatorem dla swojego patrona, pozostając w centrum wydarzeń politycznych w kraju, a najstarsze zachowane eg-

³³ Ibidem, s. 24.

³⁴ T. Chłędowski, *JW Państwo Kuropatniczy...*, s. 264–265.

³⁵ H. Barycz, *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich. Studia i materiały z życia umysłowego Galicji XIX w.*, t. 1, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1963, s. 175–176.

³⁶ T. Ciesielski, *Wstęp*, [w:] *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza z lat 1771–1776*, oprac. T. Ciesielski, S. Górzyński, F. Wolański, Wydawnictwo DiG – Edition La Rama, Warszawa – Bellerive-sur-Allier 2017, s. 20–29.

zemplarze gazet pochodzą właśnie z 1771 r. Zbiór Lipskiego świadczy również dowodnie o prowadzeniu praktyki zbierackiej przez duchownych.

Gazetki pisane były również prenumerowane w magnackiej rodzinie Mniszchów na przestrzeni XVII i XVIII w. Niestety szczątkowy stan zachowania tych zbiorów nie pozwala należycie ocenić ich pierwotnej objętości. Z drugiej połowy XVIII w. pochodzą tylko pojedyncze numery gazet w tym zbiorze (datowane w okresie 1757–1788)³⁷. Specyfika anonimowości gazet, z których ogromna większość nie zawiera żadnych informacji ani o autorze, ani o odbiorcy, nie pozwala także ustalić adresatów i potencjalnych najbardziej aktywnych kolekcjonerów.

Na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego wyróżniały się zbiory Tomasa Ignacego Łopacińskiego, obecnie przechowywane w Bibliotece Kórnickiej. Podwaliny rodowej kolekcji stworzył jego ojciec, wojewoda brzeski litewski Mikołaj Tadeusz Łopaciński (1715–1778). W swojej rezydencji w Czuryłowiczach, leżącej w ówczesnym województwie połockim, pomieścił bogate zbiory biblioteczne i archiwalne. Zadbął dla nich o właściwą oprawę architektoniczną, wznosząc w latach sześćdziesiątych XVIII w. wystawny pałac otoczony oranżeriami i cieplarniami. Nazwę tej majątności przemianował na cześć ojca na Leonpol.

Niestety zgromadzone archiwum uległo w dużej mierze zniszczeniu w 1919 r. podczas wojny polsko-bolszewickiej. Pozostałości trafiły do Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. Szczęśliwie dla potomności najmłodszy z jego synów szambelan królewski Tomasz Ignacy Łopaciński (1753–1827) kultywował pasję kolekcjonerską swego ojca³⁸. Po pierwszym rozbiore Rzeczypospolitej Łopaciński osiadł w dobrach w Sarii, nieodległej od Leonpola. Musiał być wyjątkowo sumiennym i skrupulatnym człowiekiem, co stanowiło wielką zaletę charakteru dla kolekcjonera tak ulotnych źródeł, jakimi są gazety pisane. Wiadomo, że w 1782 r. opracował i własnoręcznie spisał instruktarz ekonomiczny swojej majątności, w którym zawarł rozporządzenia i procedury rozliczeniowe dla swoich pracowników³⁹. W działach majątkowych odziedziczył Sarię i to tam, już po śmierci swego ojca, stworzył własną kolekcję gazet rękopiśmiennych, która liczyła co najmniej 12 tomów. Tyle roczników gazet posiada obecnie w swoich zbiorach Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku. Zachowane gazety obejmują lata 1779–1781 oraz 1783–1791. Wiadomo, że miejscem ich powstawania była agencja informacyjna poczty w Wilnie⁴⁰. Ośrodek ten tworzył kopie gazetek w większej liczbie egzemplarzy, gdyż identyczne nowiny można znaleźć w gazetach przechowy-

³⁷ BOss, rkps 2621, k. 47–75v.

³⁸ W. Szczygielski, *Łopaciński Mikołaj Tadeusz*, [w:] PSB, t. 18, red. E. Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1973, s. 401.

³⁹ M. Turzyński, *Rozwój rachunkowości rolnej na ziemiach polskich od XVI do XIX wieku w świetle badań instruktarzy ekonomicznych*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2016, t. 18, nr 1, s. 273.

⁴⁰ J. Jackl, *Teatr i życie teatralne w gazetach i gazetkach pisanych (1763–1794)*, [w:] *Teatr Narodowy 1765–1794*, red. J. Kott, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1967, s. 586.

wanych w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach⁴¹. Można domniemywać, że pierwotny zbiór gazet pisanych Łopacińskiego był jeszcze bogatszy, ale w wyniku różnych wypadków uległ zmniejszeniu. Ułożone w porządku chronologicznym egzemplarze gazet wypełniały foliały kolejnych roczników, opatrzonych znakiem własnościowym bibliofila. Oznaczano je ekslibrisem w postaci tarczy kartuszonej z łacińską inskrypcją proveniencyjną: *Ex parva bibliotheca Thomae Ignatii Łopaciński Sacr. Reg. Polon. Maj. Camerarii*⁴². Wedle opisu słownikowego zbiory znajdowały się w szlacheckim dworze, w dobrach Saria (Sarya). Był to bogaty zbiór, słynący w okolicy, składający się z dobrze utrzymanego, dużego archiwum z ciekawymi manuskryptami, „dobrowej biblioteki” oraz galerii portretów rodziny Łopacińskich, autorstwa warszawskiego malarza i grafika Aleksandra Regulskiego i różnych pamiątek rodzinnych⁴³. W takim to otoczeniu ekspozowano także co najmniej kilkanaście tomów gazet pisanych. Przede wszystkim trzeba tu jeszcze wymienić ogromne kolekcje gazet pisanych Radziwiłłów, gromadzone w kolejnych pokoleniach ordynatów ołyckich i kleckich, poczynawszy od XVI w. aż po początek XIX w.⁴⁴ Swego czasu uważano, że odbiorcą gazet pisanych, tworzonych przez Kitowicza⁴⁵, był książę Antoni Radziwiłł, co nie znalazło jednak potwierdzenia. W gazetach informowano o jego odznaczeniu przez króla Orderem św. Stanisława w 1782 r.⁴⁶

Jak na tle tych kolekcji wyglądały zbiory Ewarysta Kuropatnickiego? Przytoczmy w tym miejscu opinię Armeli Bułówny, autorki katalogu gazet pisanych z XVIII w., przechowywanych we wrocławskich zbiorach Ossolineum. Nazwała ona Kuropatnickiego „jednym z najgorliwszych czytelników i zbieraczy gazet pisanych w Polsce XVIII w.”⁴⁷. Co więcej, dokładna statystyka wskazuje, że 708 egz. gazet należących do zbioru Kuropatnickiego, pochodzących z roczników 1759, 1763–1765, 1767, 1769–1772, 1774–1776 i 1782, stanowiło aż 35% całości materiału prasowego z XVIII w. zebranego we wrocławskim Ossolineum⁴⁸. Pokazuje to bardzo dobrze skalę znaczenia zbiorów Kuropatnickiego, które obecnie są jedną z najcenniejszych kolekcji gazet pisanych, a już za życia ich pierwotnego właściciela nie tylko wyróżniały się lokalnie, lecz także z pewnością musiały słynąć szeroko.

W porównaniu z wymienionymi powyżej przykładami zbiorów gazet pisanych kolekcja Kuropatnickiego jest o wiele bogatsza, a przede wszystkim nadano jej jednorodną, skonsolidowaną formę. Zachowany zbiór liczy so-

⁴¹ M. Janik, *Gazetki pisane z roku 1789 ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1993, t. 17, s. 47.

⁴² Zob. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, rkps 1324 (wewnętrzna strona okładki).

⁴³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1889, s. 328.

⁴⁴ Pokażna kolekcja gazet pisanych obejmuje odrębny dział (XXXIV) Archiwum Warszawskiego Radziwiłłów w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

⁴⁵ Zachowały się egzemplarze z lat 1771–1776, pisane dla Lipskiego.

⁴⁶ T. Ostrowski, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy...*, s. 178, 273.

⁴⁷ A. Bułówna, J. Szczepaniec, *Wstęp...*, s. 42.

⁴⁸ Ibidem, s. 44.

bie kilkadziesiąt tomów, część zaginęła. Natomiast są to niestety w ogromnej większości gazety anonimowe, inaczej niż w przypadku gazet pisanych przez Kitowicza dla Lipskiego czy Ostrowskiego dla Mniszka. Jednakże wymieniony już referendarz wielki koronny Antoni Radziwiłł znajdował się w gronie stałych korespondentów Kuropatnickiego i odbiorcy jego listów, „pod moją kopertą adresowanych”⁴⁹. Co więcej, spotykali się osobiście, a Kuropatnicki doświadczał wielkiej łaskowości księcia Radziwiłła, który zapewnił mu eskortę do rodzinnej rezydencji. Może to świadczyć nie tylko o kontaktach politycznych, lecz także o wymianie przynajmniej pojedynczych egzemplarzy gazet, dokonywanej pomiędzy Radziwiłłem i Kuropatnickim. Zresztą Kuropatnicki, jak się przypuszcza, sam był również kopistą przynajmniej niektórych zbieranych przez siebie nowin i pism. Był niezwykle skrupulatny w tym względzie, gdyż kopiował nawet bilety wizytowe. Zakłada się, że był także autorem wierszy o konfederatach barskich, w których pobrzmiewa silna nuta sympatii wobec idei tego ruchu zbrojnego. Również jego żonie Katarzynie przypisuje się takie autorstwo⁵⁰.

Znanych jest zaledwie kilku autorów, i to nielicznych, gazet pisanych ze zbiorów Kuropatnickiego, o których posiadamy dodatkowo niewiele wiadomości. Zalicza się tutaj następujących nowiniarzy: korespondenta o kryptonimie X.A., Sebastiana Baławędrockiego, dalej siostrzeńca Kuropatnickiego księdza Józefa Józafata i wreszcie byłego konfederata barskiego Józefa Wojciecha Rudnickiego⁵¹. Oprócz nich do tego grona należy zaliczyć m.in. kapucyna Aleksandra z Lublina, gdyż na przestrzeni kilku lat był to jego stały korespondent, dostarczyciel listów oryginalnych z Lublina oraz gazetolistów⁵², będącego lektorem klasztornego studium zakonnego w tym mieście (w latach 1766–1768)⁵³. Długi horyzont czasowy świadczy o przemyślanej i wytrwałej praktyce zbierackiej Kuropatnickiego, który cenił sobie wartość nie tylko informacyjną gazet pisanych, lecz także kolekcjonerską. Następujące po sobie tomy w dworskiej bibliotece były ułożone według kolejności chronologicznej. Taki sam schemat panował w poszczególnych częściach. Gazety nie były numerowane, jak w przypadku wydań prasy drukowanej, lecz datowane, od stycznia po grudzień, zgodnie z regularnością dat ich tworzenia.

Kuropatnicki z pełnym rozmysłem tworzył własnościową kolekcję prasową, opatrując każdy tom ekslibrisem. Składał się on z dwóch części, z których każda zawierała prostą inskrypcję informacyjną, ujętą w otoku ornamentalnym.

⁴⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dz. V, 8077, Ewaryst Kuropatnicki do Antoniego Radziwiłła, Tarnowiec, 19 X 1777, s. 9.

⁵⁰ S. Cynarski, *Na dworze Kuropatnickich w Tarnowcu...*, s. 85, 87.

⁵¹ A. Bułówna, J. Szczepaniec, *Wstęp...*, s. 44–46.

⁵² W. Kętrzyński, *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1898, s. 69–71; Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy (dalej: LNNBU), F.5, op. 1, rkps 585, k. 8–10 (1768 r.); BOss., rkps 583, także rkps 585.

⁵³ M. Budziarek, *Kapucyni w Lublinie. Dzieje klasztoru w latach 1721–1864*, Bracia Mniejsi Kapucyni, Warszawa–Lublin 1996, s. 204.

W górnej części znajdował się reklamant własnościowy – „Kuropatnicki, kasztelan bełzki”. Natomiast w dolnej numer tomu był już potraktowany w artystyczny sposób, gdyż otrzymywał bordiurę ornamentu *rocaille*. Brak wzmianek proveniencyjnych w katalogu rękopisów nie pozwala rozstrzygnąć definitywnie, z jakiego okresu pochodzą oprawy introligatorskie poszczególnych tomów. Dodano tam jedynie formułę: *Ex dono Kuropatnicki 1769*, w przypadku gazet pisanych z 1769 r.⁵⁴ Oczywiście wskutek późniejszych ingerencji bibliotekarzy w układ całości mogło dojść do zaburzenia pierwotnej spójności. Wydaje się jednak, że miały one niewielki zakres i zachowano pierwotny charakter poszczególnych części. Niestety nie znamy ilustracji czy innych przekazów ikonograficznych, które rzuciłyby światło na wygląd dworskiej biblioteki Kuropatnickiego w Tarnowcu, a już w szczególności sposób ekspozycji kolekcji gazet pisanych i zajmowanego przez nie miejsca w całokształcie jego zbiorów.

Układ kolekcji, jak wspomniano, jest dzisiaj chronologiczny i taki charakter zapewne nadał mu sam Kuropatnicki. Do kolejnych tomów *collectaneów* włączano gazety w kolejności ich napływania. Poszczególne tomy różnią się zawartością i zawartością. Jedne składają się wyłącznie z całych roczników gazetowych, datowanych od stycznia do grudnia danego roku, uporządkowanych kolejno numerów gazet rękopiśmiennych, będących jedynym typem źródeł, ewentualnie z dodatkiem kilku innych rękopisów. W zasadzie tylko rękopis Ossolineum o sygn. 591 ma całkowicie jednolity charakter i nie posiada innego rodzaju składników niż gazety. Pozostałe tomy mają już bardziej różnorodny charakter gatunkowy, a zebrane tam gazety pisane są częściej lub rzadziej przeplatane różnymi dokumentami prywatnymi oraz zapisami wydarzeń z życia społecznego i publicznego. Tym samym fragmentami przyjmują charakter *silva rerum* – szlacheckiego archiwum pamięci. Jednak generalnie gazety pisane zachowują dominującą rolę w poszczególnych tomach i są – poza wymienionym powyżej – raczej rzadko przetykane innymi typami piśmiennictwa.

W kolekcji znajduje się także szereg innych dokumentów, w większości korespondencja rodzinna i dygnitarska (list Kazimierza Poniatowskiego), skierowana do samego Kuropatnickiego i jego żony. Także list księdza Miaskowskiego z Gdańska (17 marca 1759)⁵⁵. Są również np. kopie mów sejmowych, teksty instrukcji sejmikowych i relacja zakonnika o przebiegu obrad sejmiku łuckiego w 1764 r.⁵⁶ Do kategorii statystycznych źródeł publicznych należą wykazy posłów na sejm w 1776 r.⁵⁷ oraz sejm konwokacyjny 1764 r. czy lista sędziów sądu kapturowego województwa sandomierskiego⁵⁸. Pomieszczono tam również dokument zawierający treść manifestu generalności barskiej w Lindau z 1773 r.⁵⁹, a zatem dokument powstały na kanwie działalności konfederacji barskiej, ruchu, z którym Kuropatnicki wyraźnie sympatyzował. Z publicz-

⁵⁴ W. Kętrzyński, *Katalog rękopisów...*, s. 68.

⁵⁵ BOss, rkps 578, k. 25v.

⁵⁶ Ibidem, rkps 580, k. 20–20v.

⁵⁷ Ibidem, rkps 592, k. 56–58.

⁵⁸ Ibidem, rkps 580, k. 18–19v., 35–36.

⁵⁹ Ibidem, rkps 590, k. 27–27v.

nych materiałów z życia politycznego Europy, ważnych w kontekście pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej, można odnotować listy cesarzowej Marii Teresy i cesarza Józefa II Habsburga do Stanisława Augusta Poniatowskiego, obydwa pisane w 1765 r.⁶⁰ Należy też wreszcie wskazać na obecność źródeł statystycznych (komput korony z liczbami)⁶¹. Innym przykładem są ogłoszenia reklamowe sprzedaży akcji Banku Kredytowego Rzeczypospolitej w 1775 r.⁶² Spotykamy tam również bieżące katalogi książek drukowanych, a nawet teksty kultury: wiersze dodane na końcu gazet⁶³ czy obszerniejszy tekst w postaci libretta i obsady opery Antigonus wystawionej w 1763 r. z okazji imienin wojewodziny kijowskiej Anny Elżbiety Potockiej⁶⁴.

Gazety regularnie przynosiły Kuropatnickiemu wieści z zagranicy, na czele z cesarską stolicą w Wiedniu, a także z Berlina, Drezna, Lipska, Paryża, Rzymu, Petersburga, Królewca, Ratyzbony, Monachium, Kopenhagi i Stambułu (znanego jednak wówczas jako Konstantynopol). Działo się to równolegle z pozyskiwaniem i lekturą prasy drukowanej oraz czasopism, które kolportował wśród sąsiadów⁶⁵, co świadczy o długiej koegzystencji prasy rękopiśmiennej i drukowanej. Warszawscy korespondenci Kuropatnickiego kopiowali dla niego z gazet informacje o wydarzeniach we Francji, Niemczech i Hiszpanii⁶⁶.

Cały zbiór odzwierciedla zarówno życie prywatne i rodzinne właściciela, jak i wydarzenia publiczne czasów mu współczesnych. Obejmuje rodzinno-publiczny mikrokosmos wiadomości i wiedzy, oferując bogaty serwis informacyjny. Dychotomia geografii informacji gazetowych preferuje wyrażnie wiadomości krajowe z Warszawy, Gdańska, Wilna, Krakowa⁶⁷, Kowna, Lwowa (także po pierwszym rozbiorze), Poznania, Lublina i Torunia, ale prezentuje również lokalne nowiny z Rzeszowa, Metelina, Kamieńca Podolskiego i województwa bełskiego⁶⁸. Kuropatnicki – mimo przejścia pod władzę obcego monarchy – dalej wykazywał predylekcję do kolekcjonowania gazet polskich, z terenów Rzeczypospolitej po pierwszym rozbiorze, która z jego perspektywy była już wtedy zagranicą. Nie nastąpiła w tym względzie ani raptowna, ani stopniowa zmiana jego upodobań. Co więcej, można mówić o ciągłości i trwałości jego przywiązania do polskiego dziedzictwa i kultury. Kierując się patriotyzmem, zamierzał przekształcić swoje zbiory w fundację narodową. W aspekcie promienistego schematu staropolskiej komunikacji społecznej, nawet po pierwszym rozbiorze dwór Kuropatnickiego w Tarnowcu nadal stanowił ośrodek rozpowszechniania informacji i kultury na sąsiednie prowincjonalne siedziby szlacheckie.

⁶⁰ Ibidem, rkps 581, k. 92–92v.

⁶¹ Ibidem, rkps 582, k. 21v.

⁶² Ibidem, rkps 591, k. 12.

⁶³ Ibidem, rkps 579, k. 219–220.

⁶⁴ Ibidem, k. 79–83.

⁶⁵ Za przesłanie „Monitorów” dziękował mu J. Leszczyński w 1766 r.: LNNBU, F.5, op. 1, rkps 582, k. 15–16.

⁶⁶ T. Chłędowski, *JW Państwo Kuropatniccy...*, s. 248.

⁶⁷ LNNBU, F.5, op. 1, rkps 585, k. 92.

⁶⁸ BOss, rkps 587.

Na koniec należy jeszcze podnieść kwestię ogólniejszej natury, związaną z tradycyjną opozycją kolekcjoner–odbiorca. Niewątpliwie każdy z adresatów gazet pisanych, który przecież zamawiał je, cyklicznie odbierał i płacił za to określone, wcale niemałe kwoty, należał do tej drugiej kategorii. Jednak czy każdego z obiorców można utożsamiać z kolekcjonerem, gotowym systematycznie i w długim okresie gromadzić gazety pisane? Wydaje się jednak, że tylko zdecydowaną mniejszość można określić mianem intencjonalnych zbieraczy, czyli czytelników, którzy po lekturze bieżącego numeru gazety dbali o jego zachowanie, umieszczenie w prasowym ciągu i należyte wyeksponowanie w rodowej bibliotece dworskiej. Większość adresatów gazet rękopiśmiennych traktowała je na pewno wyłącznie utylitarnie: jako źródło bieżących wiadomości politycznych i obyczajowych, i nie zamierzała tworzyć większych, zwartych kolekcji. Oczywiście należy pamiętać, że różne czynniki historyczne czy losowe wpływały na stan zachowania zbiorów gazet pisanych i wiele takich kolekcji niestety spotkał smutny los zniszczenia.

Na tle licznego grona szlacheckich i magnackich odbiorców gazet pisanych – przywoływanych tu Adama Józefa Mniszka, Michała Lipskiego, Mniszchów, Radziwiłłów czy Tomasza Ignacego Łopacińskiego – sylwetka Kuropatnickiego jako kolekcjonera wyraźnie nie odbiega znaczeniem, a wręcz często przewyższa innych. Trudno jednak – wobec dużego stopnia rozproszenia takich gazetowych zbiorów i niemałych w nich ubytków – podać jednoznaczną i pełną statystykę, a tym bardziej porównywać je ze sobą. Wiadomo bowiem, że zbiór gazet pisanych Kuropatnickiego z lat 1759–1782 ma znaczne luki. Datowanie wskazywałoby na fakt, że brakuje ostatnich sześciu roczników gazet tworzonych za jego życia. Trudno natomiast przypuszczać, żeby zaprzestał zbierania gazet kilka lat przed śmiercią, skoro gromadził je jeszcze ciągle dekadę po pierwszym rozbiórze Polski. W czasach swojej świetności pokaźna kolekcja staropolskiej prasy rękopiśmiennej XVIII w., pomieszczona w galicyjskim dworze w Tarnowcu, odgrywała ważną rolę kulturotwórczą oraz inspirującą innych właścicieli dworów do podobnej aktywności oraz wymiany egzemplarzy gazet i książek między sobą. Jej późniejsze dzieje stały się modelowym przykładem losów polskich zbiorów bibliotecznych i prasowych w czasach rozbiorów, kiedy to uległa częściowemu rozproszeniu. Tym większą wartość należy przyznać gazetom pisany z zbiorów Ewarysta Andrzeja Kuropatnickiego, która już w czasach mu współczesnych odgrywała sporą rolę informacyjną i zyskała wartość kolekcjonerską, a obecnie prezentuje dodatkowo istotny walor naukowo-badawczy.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dz. V, 8077.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 6799.

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, rkps 1324.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 555, 559, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 585, 587, 590, 591, 592, 2621.

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy, F.5, op. 1, rkps 582, 585.

Źródła wydane

Kuropatnicki Ewaryst, *Krótkie napomnienie od ojca dane synowi przy odjeździe na nauki* (1776), [w:] *Przestrogi i nauki dla dzieci. Instrukcje rodzicielskie* (XVIII w.), wstęp i objaśnienia Małgorzata E. Kowalczyk, Dorota Żołądz-Strzelczyk, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław 2017, s. 297–306.

Ostrowski Teodor, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, oprac. Roman Kaleta, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1972.

Opracowania

Barycz Henryk, *Ludwik Łętowski jako człowiek i pisarz*, „Nasza Przyszłość” 1947, t. 2, s. 147–235.

Barycz Henryk, *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich. Studia i materiały z życia umysłowego Galicji XIX w.*, t. 1, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1963.

Budziarek Marek, *Kapucyni w Lublinie. Dzieje klasztoru w latach 1721–1864*, Bracia Mniejsi Kapucyni, Warszawa–Lublin 1996.

Bułowna Armela, Szczepaniec Józef, *Wstęp*, [w:] Armela Bułowna, *Katalog gazet pisanych z XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1969, s. 3–50.

Chłędowski Krzysztof, *JW Państwo Kuropatniccy*, [w:] idem, *Z przeszłości naszej i obcej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1935, s. 244–268.

Ciesielski Tomasz, *Wstęp*, [w:] *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza z lat 1771–1776*, oprac. Tomasz Ciesielski, Sławomir Górczyński, Filip Wolański, Wydawnictwo DiG – Edition La Rama, Warszawa – Bellerive-sur-Allier 2017, s. 9–59.

Cynarski Stanisław, *Na dworze Kuropatnickich w Tarnowcu*, „Kwartalnik Rzeszowski” 1967, nr 2(5), s. 83–88.

Dukwicz Dorota, *O problemie reakcji społeczeństwa szlacheckiego na pierwszy rozbiór raz jeszcze. Uwagi na kanwie edycji korespondencji i gazetek rękopiśmiennych Jędrzeja Kitowicza*, „Kwartalnik Historyczny” 2020, t. 127, nr 3, s. 647–666.

Dymnicka-Wołoszyńska Hanna, *Mniszek Adam Józef*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. Wiesław Albrecht, Emanuel Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1976, s. 487.

Garbacik Józef, *Ostatni kasztelan biecki i jego siedziba w Tarnowcu*, [w:] *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, cz. 1, red. idem, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1964.

Garbacik Józef, *Tarnowiec w rękach Kuropatnickich i Pilińskich*, [w:] idem, *Tarnowiec. Gmina zbiorowa powiatu jasielskiego. Szkic historyczny*, Wydane z zasiłku Rady Pow. w Jasle i Zarządu Gminy Zbiorowej Tarnowiec, Kraków 1938, s. 62–70.

Gruczyński Stanisław Jerzy, *Księgozbiór i zainteresowania czytelnicze Ewarysta Andrzeja Kuropatnickiego (1734–1788). Komunikat*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1973, seria A, t. 28, s. 40–41.

- Gruczyński Stanisław Jerzy, Kuropatnicki Ewaryst Andrzej, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 16, red. Emanuel Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1971, s. 250–251.
- Hap Wiesław, Ewaryst A. Kuropatnicki. Senator, kasztelan i mecenas kultury, [w:] idem, *Poczet wybitnych Jaślan i ludzi związanych z regionem*, Stowarzyszenie Miłośników Jasła i Regionu Jasielskiego, Jasło 2005, s. 31–35.
- Jackl Jerzy, *Teatr i życie teatralne w gazetach i gazetkach pisanych (1763–1794)*, [w:] *Teatr Narodowy 1765–1794*, red. Jan Kott, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1967, s. 433–616.
- Janik Maciej, *Gazetki pisane z roku 1789 ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1993, t. 17, s. 45–74.
- Kaleta Roman, *Wstęp*, [w:] Teodor Ostrowski, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, oprac. Roman Kaleta, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1972, s. 5–36.
- Kętrzyński Wojciech, *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1898.
- Kucharski Adam, *Kwestia obrony kraju w gazetach rękopiśmiennych epoki konfederacji barskiej (1768–1772)*, [w:] *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, red. Anna Kalinowska, Adam Perlakowski, Dariusz Rolnik, Filip Wolański, Księgarnia Akademicka, Warszawa 2018, s. 447–462.
- Kuropatnicki Andrzej Ewaryst, [w:] *Historia nauki polskiej*, red. Bogdan Suchodolski, t. 6, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, s. 342–343.
- Maliszewski Kazimierz, *Komunikacja społeczna w kulturze staropolskiej. Studia z dziejów kształtowania się form i treści społecznego przekazu w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2001.
- Maliszewski Kazimierz, *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku. Studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „theatrum mundi”*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1990.
- Matwijów Maciej, *Zbiory materiałów życia publicznego jako typ książki rękopiśmiennej w czasach staropolskich (1660–1760)*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2020.
- Michalski Marcin, *Bibliofilskie pasje biskupa Ludwika Łętowskiego (1786–1868)*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczne” 2023, t. 30, nr 1, s. 184–199.
- Popiołek Bożena, *Rytuały codzienności. Świat szlacheckiego dworu w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa 2022.
- Radziszewski Franciszek, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych [...] w Królestwie Polskiem, Galieyi, W. Ks. Poznańskiem i Zachodnich guberniach Państwa Rosyjskiego*, nakł. autora, Kraków 1875.
- Roszak Stanisław, *Archiwa sarmackiej pamięci. Funkcje i znaczenie rękopiśmiennych ksiąg typu silva rerum w kulturze Rzeczypospolitej XVIII wieku*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2004.
- Rusińska-Giertych Halina, *Kultura książki polskiej we Lwowie w okresie oświecenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2018.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, nakł. Filipa Sulimierskiego i Władysława Walewskiego, Warszawa 1889.
- Szczygielski Władysław, *Łopaciński Mikołaj Tadeusz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. Emanuel Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1973, s. 401.

- Szocki Józef, *Księgozbiory domowe w Galicji Wschodniej 1772–1918*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001.
- Świeboda Józef, *Collegium Ressoviense w życiu Polaków 1658–1983*, I Liceum Ogólnokształcące im. S. Konarskiego, Rzeszów 1983.
- Turzyński Mikołaj, *Rozwój rachunkowości rolnej na ziemiach polskich od XVI do XIX wieku w świetle badań instruktarzy ekonomicznych*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2016, t. 18, nr 1, s. 271–275.
- Urzednicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy, oprac. Henryk Gmiterek, Ryszard Szczygieł, Biblioteka Kórnicka, Kórnik 1992.
- Wnęk Sławomir, *Andrzej Ewaryst Kuropatnicki (1734–1788). Erudyta doby stanisławowskiej*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2014, nr 2(77), s. 78–87.
- Wnęk Sławomir, *Galicja u schyłku XVIII w. w przewodniku geograficzno-historycznym Andrzeja Ewarysta Kuropatnickiego z 1786 roku*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2013, t. 25, s. 65–87.
- Wnęk Sławomir, *Odkrywanie codzienności Galicji z wybranych quasi przewodników i przewodników turystycznych. Od Andrzeja Ewarysta Kuropatnickiego (1786) do Mieczysława Orłowicza (1914)*, [w:] *Małe miasta. Codzienność*, red. Mariusz Zemło, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2019, s. 415–441.
- Żołądz-Strzelczyk Dorota, *Dzieciństwo i edukacja Józefa, syna Ewarysta Andrzeja Kuropatnickiego w świetle zachowanych źródeł*, [w:] *Totius mundi philohistor. Studia Georgio Strzelczyk octuagenario oblata*, red. Małgorzata Delimata-Proch, Adam Krawiec, Jakub Kujawiński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2021, s. 813–824.